

Sygn. akt *I ACa 104/19*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Jerzy Geisler**

Sędziowie: **Piotr Górecki (spr.)**

**Ryszard Marchwicki**

Protokolant: **st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek**

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **F. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**

**z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 listopada 2018 r. sygn. akt XIII C 700/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądzoną tam kwotę 36.913,65 zł obniża do kwoty 24.913,65 zł (dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset trzydzieści złotych 65/100), a w pozostałej części powództwo oddala,

b. w punkcie 4 w ten sposób, że zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.075 zł. Tytułem zwrotu kosztów postępowania obniża do kwoty 8.061 zł,

II. w pozostałej części apelację oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 468,90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Piotr Górecki Jerzy Geisler Ryszard Marchwicki

Sygn. akt IACa 104/19

## UZASADNIENIE

Powód F. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda:

- 1) kwoty 93.153,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie od dnia 24 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu zatrzymanej bez podstawy prawnej części wartości polisy w oparciu o nieważne lub niedozwolone postanowienia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym wynikające z ogólnych warunków umowy,
- 2) zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwana uznała powództwo, co do kwoty 56.240,31 zł. i wniosła o oddalenie powództwa w pozostałej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W tej sytuacji powód cofnął pozew w zakresie dotyczącym zapłaty przez pozwaną kwoty 56.240,31 zł i wniósł ostatecznie o:

- 1) zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 36.913,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 24 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, ewentualnie
- 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 32.899,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie od dnia 24 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczeń nienależnych pobranych przez pozwaną od powoda na podstawie nieważnej umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) wariant (...)
- 3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3.818,18 zł tytułem należnych powodowi odsetek liczonych od wypłaconej kwoty 56.240,31 zł, tj. od kwoty przekazanej powodowi po uznaniu przez nią powództwa co do tej kwoty, od dnia 24 grudnia 2016 r. do dnia 12 grudnia 2017 r., czyli do dnia wpływu przedmiotowej kwoty na rachunek bankowy powoda,
- 4) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, liczonych od kwoty 93.153,96 zł pierwotnie dochodzonej pozvem, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, XIII Wydział Cywilny w L.:

- 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 36.913,65 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.818,18 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 24 grudnia 2016 r. do dnia 12 grudnia 2017 r. od kwoty 56.240,31 zł,
- 3) w pozostałym zakresie postępowanie umarzył,
- 4) kosztami postępowania obciążył w całości pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.075 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (sygn. akt XIIIIC 700/17).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód lokował środki pieniężne w różnych lokatach oferowanych przez banki. W dniu 28 lutego 2012 r. udał się do siedziby G. (...) Bank, gdzie pracownik banku (...), przy okazji korzystania przez powoda ze standardowej lokaty bankowej, zaoferował powodowi (...), jako produkt łączony z bankową lokatą (...) Bank pod nazwą Umowa P. B..

Oferta była limitowana czasowo, stanowiła promocję, dzięki której lokata bankowa, którą był zainteresowany powód, miała uzyskać wyższe oprocentowanie. Podczas spotkania, które odbyło się w późnych godzinach popołudniowych, Ł. S. przedstawił powodowi wybiórczo warunki lokaty bankowej na kwotę 300.000 zł i warunki (...) w wariantcie pięcioletniego oszczędzania. Powodowi przedstawiono możliwe zyski związane z przystąpieniem do ubezpieczenia oraz poinformowano go, że składka powinna być uiszczana regularnie przez pięć kolejnych lat oraz o tym, że po upływie tego okresu powód może bez żadnych ujemnych konsekwencji finansowych zrezygnować z ubezpieczenia, odzyskując swoje powiększone środki. Pracownik banku okazał powodowi wypełnione już druki wniosku do produktu finansowego oraz druk wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia A. R. Wariant(...) oraz druki potwierdzenia przelewu. Pracownik banku nie przedstawił wówczas, ani nie omówił z powodem ogólnych warunków umowy ubezpieczenia.

Powód podpisał przedstawione mu dokumenty zawierając z pozwaną Umowę (...) z (...) (...). We wniosku z dnia 28 lutego 2012 r. powód potwierdził między innymi oświadczenie, że przed zawarciem umowy otrzymał i zapoznał się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia. Oświadczenie to było sporządzone bardzo małą czcionką i znajdowało się pośród innych oświadczeń związanych z zawieraniem umowy.

W ramach umowy powód był zobowiązany do uiszczania rocznej składki w wysokości 60.000 zł, a składka ta miała być lokowana na oferowanych przez pozwaną funduszach w celu przynoszenia regularnych zysków, przy równoległej ochronie ubezpieczeniowej, która polegała na wypłacie sumy ubezpieczenia powiększonej o wartość polisy w przypadku śmierci ubezpieczonego.

Po upływie kilku tygodni powód otrzymał potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia w postaci Polisy nr (...), a wraz z nią inne powiązane dokumenty takie jak P. B. Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) (...) (...) (...) oraz tabelę (...) (...) (...) Powód próbował zapoznać się z tymi dokumentami jednak z uwagi na ich zawilgą treść poprzestał na informacjach uzyskanych od pracownika banku. W pierwszym roku obowiązywania umowy powodowi przyznano bonus w wysokości 12.000 zł. Powód w czasie obowiązywania umowy dokonał wpłaty łącznej kwoty 303.600 zł.

Pozwana pobierała miesięczne opłaty za zarządzanie, za ryzyko i opłatę administracyjną. Pobrała opłatę za zarządzanie w łącznej wysokości 14.985,39 zł, opłatę za ryzyko w łącznej kwocie 692,74 zł oraz opłatę administracyjną w wysokości 137,88 zł.

Pismem z dnia 12 grudnia 2016 r., w piątym roku polisowym, powód rozwiązał umowę po wpłaceniu piątej składki. Zgodnie z § 49 ogólnych warunków ubezpieczenia umowa z powodem została zawarta na czas nieokreślony, a zgodnie z § 30 powód miał możliwość wypowiedzenia umowy w każdym czasie. Wartość polisy w dniu rozwiązania umowy wynosiła 307.613,78 zł. W dniu 23 grudnia 2016 r. pozwany wypłacił powodowi wartość polisy w kwocie 214.459,82 zł, potrącając kwotę 93.153,96 zł, w tym kwotę 90.000 zł tytułem opłaty likwidacyjnej i kwotę 3.153,96 zł tytułem opłaty od wykupu. Zgodnie z § 44 ogólnych warunków ubezpieczenia i pkt. 12 Tabeli opłat i limitów opłata likwidacyjna w 5 roku polisy wynosiła 1,5 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy. Zgodnie z § 45 ogólnych warunków ubezpieczenia i pkt. 13 Tabeli opłat i limitów opłata od wykupu w okresie od 1 do 10 roku polisy wynosiła 1% wypłacanej wartości podstawowej polisy. Zgodnie z Tabelą opłat i limitów opłata likwidacyjna nie jest pobierana od 11 roku obowiązywania polisy, a opłata od wykupu od 20 roku polisy.

W odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo w zakresie kwoty 56.240,31 zł i dokonała przelewu na rzecz powoda tej kwoty. Pozwana powołała się na zawarte w dniu 20 grudnia 2016 r. porozumienie z Prezesem (...) na mocy którego pozwana zobowiązała się uwzględnić niższe opłaty likwidacyjne m.in. w umowach zawartych z klientami w tzw. „wieku senioralnym”. Pozwana zastosowała zasady wynikające z tego porozumienia wobec umowy zawartej z powodem i ustaliła opłatę likwidacyjną w wysokości 12% wartości polisy z dnia rozwiązania umowy, co stanowi kwotę 36.913,65 zł. Porozumienie to zawierało zastrzeżenie, że konsument ma możliwość dochodzenia od pozwanej dalszych roszczeń.

W toku postępowania powód uzyskał stanowisko Prezesa (...) zawierające istotny podgląd dla sprawy. Prezes (...) uznał stosowane przez pozwaną postanowienia § 29 ust. 4, § 44 ogólnych warunków ubezpieczenia i pkt. 12 Tabeli opłat

i limitów za spełniające przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Zdaniem Prezesa (...) kwestionowane przez powoda postanowienia nie określają głównego świadczenia stron (głównymi świadczeniami stron są: dokonanie wpłaty składki przez konsumenta i wypłata świadczenia w przypadku wystąpienia zdarzenia przez pozwaną), są sprzeczne z dobrymi obyczajami (naruszają równowagę kontraktową stron przez takie ukształtowanie stosunku prawnego z konsumentem, który w wyniku rozwiązania umowy traci znaczną część zgromadzonych na rachunku środków) oraz rażąco naruszają interes konsumenta przez nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść konsumenta. Jednocześnie Prezes (...) odniósł się do porozumienia zawartego z pozwaną określając jego charakter i wskazując, że konsumenci, którzy podpisali aneks bądź skorzystali z zasad naliczania opłat ustalonych w porozumieniu, mogą dochodzić dalej idących roszczeń na drodze postępowania sądowego, albowiem zawarte porozumienie miało polepszyć sytuację konsumentów, a Prezes (...) nie jest uprawniony do zmiany treści abuzywnych postanowień umowy, które pozostają wobec konsumenta od chwili zawarcia umowy bezskuteczne.

Powód ma ukończone 72 lata. Ze środków, którymi pozwana dysponowała przez pięć lat, powód otworzył ośrodek opiekuńczy w G., w którym zatrudnia 24 pracowników.

W ocenie sądu I instancji roszczenie powoda zostało oparte na podstawie art. 384 § 1 k.c. i art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zdaniem tego sądu kwestionowane przez powoda postanowienia umowne naruszały równowagę kontraktową stron w związku z arbitralną możliwością decydowania przez pozwaną o zatrzymaniu części wartości polisy w związku z rozwiązaniem przez powoda umowy ubezpieczenia. W wyniku wcześniejszego rozwiązania umowy powód tracił prawie 1/3 część wpłaconych środków. Rażąco naruszenie interesów powoda polegało na znacznej dysproporcji pomiędzy prawami i obowiązkami stron umowy na niekorzyść konsumenta. Wysokość narzuconych przez pozwaną opłat, w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy, niewątpliwie mogło ograniczać uprawnienie konsumenta do wypowiedzenia umowy. Nadto postanowienia umowne dotyczące opłaty likwidacyjnej i opłaty od wykupu nie zawierały natomiast żadnego wyjaśnienia ich charakteru, mechanizmu ich pobierania i funkcji, jaką mają spełniać. Nieuprawnione było - zdaniem Sądu Okręgowego - stanowisko pozwanej w zakresie konieczności zwrotu przez powoda otrzymanej przez niego kwoty 12.000 zł tytułem premii w związku z wcześniejszym rozwiązaniem umowy, skoro premia ta została przyznana powodowi bezwarunkowo.

Z momentem rozwiązania umowy ubezpieczenia przez powoda, pozwana była więc zobowiązana do wypłaty całej wartości polisy, tj. kwoty 307.613,78 zł. W dniu 23 grudnia 2016 r. pozwana wypłaciła powodowi kwotę 214.459,82 zł, a następnie w związku z uznaniem powództwa, kwotę 56.240,31 zł. Do wypłaty pozostała więc kwota 36.913,65 zł, którą pozwana dysponuje bez podstawy prawnej. Stwierdzić należy, że niedozwolone postanowienia umowne są bezskuteczne wobec konsumenta od chwili zawarcia umowy. Pozwana nigdy nie dysponowała więc podstawą prawną do potrącenia z polisy powoda kwoty 93.153,96 zł. Obecnie pozwana bez podstawy prawnej dysponuje kwotą 36.913,65 zł kosztem majątku powoda. Z uwagi na powyższe, sąd I instancji na podstawie art. 405 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 36.913,65 zł.

Apelację od powyższego wyroku w pkt 1, 2 i 4 wniosła pozwana podnosząc następujące zarzuty odwoławcze:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego i w rezultacie sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia,

- że w sprawie zachodzą okoliczności świadczące o tym, że stosowanie sprzecznych klauzul naruszało rażąco interesy ubezpieczającego i kształtowało jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, błędne ustalenie, że postanowienia regulujące opłatę likwidacyjną nie określały głównego świadczenia stron;

- „pominięcie przy ocenie roszczeń powoda okoliczności poniesienia przez pozwaną kosztów związanych z zawarciem, wykonywaniem i rozwiązaniem umowy ubezpieczenia zawartej z powodem w wysokości 54.000,00 zł (koszty prowizji pośrednika) oraz w wysokości 12.000,00 r (premia wypłacona ubezpieczającemu);

2) naruszenie art. 193 § 3 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. oraz art. 482 § 1 k.c. „poprzez zasądzenie na rzecz Powoda 3.818,18 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 24.12.2016 r. do dnia 12 grudnia 2017 r. od kwoty 56.240,31 zł podczas, gdy Powód w piśmie z dnia 3 stycznia 2018 r. dot. ograniczenia żądania Pozwu, wystąpił z dodatkowym roszczeniem z uwagi na wskazanie w pkt II petitum ww. pisma, iż dochodzi od Pozwanej kwoty tytułem odsetek, które „oderwały się od roszczenia głównego” poprzez kapitalizację (...)”,

3) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „poprzez przyjęcie, że postanowienia umowy ubezpieczenia, regulujące wysokość opłaty likwidacyjnej skutkujące zatrzymaniem części zgromadzonych środków w przypadku rozwiązania umowy przed upływem określonego w niej terminu, stanowią niedozwolone postanowienia umowne (...)”,

4) naruszenie art. 5 k.c. „poprzez jego niezastosowanie odnośnie żądania przez powoda zapłaty kwoty stanowiącej równowartość przyznanej premii w wysokości 12.000 zł, podczas gdy kwota ta stanowiła świadczenie wypłacone przez pozwaną w dobrej wierze, że powód zawarł umowę w sposób przemyślany i nie rozwiąże w 5 roku trwania”,

5) naruszenie art. 409 k.c. w zw. z 405 k.c. „poprzez ich niezastosowanie i pominięcie, że zatrzymane kwoty wobec odpadnięcia podstawy prawnej ich zatrzymania należało ocenić jako bezpodstawne wzbogacenie, a więc w zakresie kwoty w wysokości 54.000 zł pozwana nie była wzbogacona bowiem kwota ta została zużyta przez pozwaną na pokrycie kosztów prowizji pośrednika”.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;
- 3) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych, ewentualnie
- 4) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do

ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z kosztami dojazdu na rozprawy w kwocie 152,12 zł za każdą.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie częściowo. Sąd odwoławczy podziela przy tym ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i tym samym przyjmuje je za własne. Odmienne natomiast sąd II instancji ocenił - podnoszoną w odwołaniu - kwestię prawną związaną z przyznaną powodowi premią w wysokości 12.000 zł.

Na wstępie wypada poczynić parę uwag ogólnych związanych z charakterem umowy, która wiązała strony. Tzw. polisolokaty lub polisy inwestycyjne to produkty finansowe sprzedawane przez towarzystwa ubezpieczeniowe klientom jako produkty ubezpieczeniowe. Ich dystrybucja prowadzona jest najczęściej za pośrednictwem banków oraz powiązanych z bankami doradców finansowych. Po zawarciu umowy polisolokaty klient wpłacał kwotę początkową i zobowiązywał się – tak jak w przedmiotowej sprawie - do comiesięcznych płatności określonych umową sum. Rezygnacja z polisolokaty wiązała się z naliczeniem bardzo wysokiej opłaty likwidacyjnej. Pobierając opłatę likwidacyjną przy rezygnacji z umowy, towarzystwo ubezpieczeniowe przerzuca na klienta ogólne koszty prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Dlatego zapis umowny na to pozwalający uznawany jest za niedozwolone postanowienie.

Problematyką umów o tzw. polisolokaty zajmował się też Urząd (...). Tak było też na tle przedmiotowej sprawy, bowiem Prezes (...) przedstawił sądowi I instancji swoje stanowisko co do problemu stosowania przez pozwaną wzorca umów dotyczących indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi postanowień określających opłaty pobierane w razie rozwiązania przez konsumenta (powoda) umowy przed terminem (k. 245). W niniejszej sprawie – jak wskazał to (...) brak równowagi kontraktowej stron wyrażający się w możliwości arbitralnego decydowania przez pozwaną o zatrzymaniu przez nią części wartości rachunku w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta, świadczy o jej sprzeczności z dobrymi obyczajami. Rażące naruszenie interesów konsumenta przejawia się w daleko idącej dysproporcji praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść konsumenta.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać takie ukształtowanie stosunku prawnego z konsumentem, który w wyniku rozwiązania umowy traci znaczną część ze zgromadzonych na rachunku środków. Nieuzasadnione jest bowiem obciążanie konsumenta wygórowanymi kosztami, niezwiązanymi z rzeczywistymi kosztami ponoszonymi przez przedsiębiorcę w tym zakresie. Zdaniem Prezesa Urzędu, wysokości zatrzymywanej przez pozwaną kwoty nie tłumaczy konieczność rozliczenia kosztów takich, jak prowizje dla pośredników, koszty wystawienia polis czy reklamy i promocji produktów ubezpieczeniowych. Postanowienia wzorców określające obowiązek ich ponoszenia, Prezes (...) ocenił jako abuzywne. Stanowisko to potwierdzi również Sąd Najwyższy (orzeczenie z 18 grudnia 2013 r., ICSK 149/13).

Co do podniesionych zarzutów odwoławczych. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasadny był tylko w zakresie oceny dowodów wskazujących na charakter premii w kwocie 12.000 zł i jej znaczenie w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy przez powoda. Natomiast w pozostałej części zarzut ten nie był zasadny. W ocenie Prezesa (...) postanowienia abuzywne nie wiążą strony, a zatem kwota zatrzymana przez pozwaną powinna zostać zwrócona powodowi jako świadczenie nienależne. W niniejszej sprawie, kwota zatrzymana przez pozwaną tytułem opłaty likwidacyjnej stanowi świadczenie nienależne z uwagi na niezwiązanie stron postanowieniami określającymi wartość wykupu. Niezwiązanie stron tymi postanowieniami oznacza, że powodowi w wyniku rozwiązania umowy ubezpieczenia, powinna zostać wypłacona wartość rachunku bez żadnych ograniczeń.

Powyższe stanowisko Prezesa (...) sąd odwoławczy w pełni podziela. Zarazem przywołana wyżej argumentacja przesądza o nieskuteczności tych zarzutów, które miały podważać zaskarżony wyrok w zakresie żądania przekraczającego zwrot kwoty 12.000 zł.

Skoro postanowienia umowne dopuszczające pobieranie wysokich opłat likwidacyjnych są abuzywne, to w konsekwencji są one nieważne i to od samego początku trwania umowy. W konsekwencji bezpodstawnie odebrana kwota tych opłat wina być zwrócona jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 k.c.

Rozwiązanie przez powoda umowy przed upływem czasu, na jaki została zawarta, zrodziło po stronie pozwanej obowiązek zwrotu uzyskanych kwot stosownie do przepisów art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c., albowiem spełnione przez powoda świadczenie stało się nienależne ponieważ odpadła jego podstawa prawna. Rozliczenie wina nastąpić na zasadach ogólnych, to jest przy uwzględnieniu zasady aktualności wzbogacenia (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 409 k.c.). Po wypowiedzeniu umowy na rachunku powoda zaksięgowano kwotę 307.613,78 zł. Podstawę rozliczeń powinna stanowić suma uiszczonych składek bez uwzględnienia przyznanego przez pozwaną bonusu w kwocie 12.000 zł. W tym zakresie nie doszło bowiem ze strony powoda do świadczenia nienależnego, a sam bonus został udzielony w związku z zawarciem umowy i przy założeniu umówionego czasu jej trwania. Nie można przecież pomijać tego, że pozwana dysponowała przez 5 lat wpłaconą przez powoda kwotą. Uwzględnienie jednak żądania w tej części (12.000 zł) nie tylko naruszałoby reguły wyrażone w art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c., ale prowadziłoby także do rezultatu niemożliwego do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego i stanowiłoby nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Powód, który zdecydował się na rozwiązanie umowy zawartej na 10 lat po upływie 5 lat, nie tylko otrzymałby swoje

świadczenie w całości, ale mimo, że kontrahent poniósł określone koszty, uzyskałby wzbogacenie kosztem pozwanej (podobnie: wyrok z 13 lipca 2018 r. Sądu Apelacyjnego w Katowicach, V ACa 542/17).

Tak więc zasadne okazały się zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c. i prawa materialnego (art. 5 k.c.), które podważały zasadność zasądzenia na rzecz powoda kwoty 12.000 zł.

W pozostałym zakresie zarzuty nie były trafne. I tak nie był zasadny zarzut naruszenia art. 193 § 3 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. oraz art. 482 § 1 k.c. „poprzez zasądzenie na rzecz powoda 3.818,18 zł tytułem skapitalizowanych odsetek” od kwoty 56.240,31 zł. Nie można podzielić zapatrywania autora apelacji jakoby powód ograniczając w piśmie z dnia 3 stycznia 2018 r. żądania pozwu z uwagi na uznanie roszczenia, co do kwoty 56.240,31 zł, „wystąpił z dodatkowym roszczeniem” poprzez kapitalizację odsetek od powyższej kwoty. W konsekwencji – zdaniem skarżącej – odpis pisma procesowego zawierającego takie roszczenie powinien zostać doręczony stronie przez sąd. Przede wszystkim zauważyć trzeba, że pozwana uznała częściowo powództwo (do kwoty 56.240,31 zł). W tej sytuacji powód dochodził tylko odsetek ustawowych od tej kwoty za czas opóźnienia w jej wypłacie. Co istotne, odsetek tych domagał się też pierwotnie, w pozwie. Zmianą powództwa może być zastąpienie dotychczasowej podstawy faktycznej inną, przy zachowaniu niezmienionego żądania, bądź zmiana żądania przy niezmienionej podstawie faktycznej, albo też zmiana obu tych elementów. Zmiana powództwa polega w konsekwencji na zmianie jego istotnych elementów. Innymi słowy przeobrażeniu podlega żądanie wraz z podstawą faktyczną i prawną. Skapitalizowanie tych odsetek nie można traktować jako zgłoszenie nowego roszczenia. Nie sposób zatem przyjąć, co sugeruje skarżąca, że nie został jej doręczony pozew z roszczeniem odsetkowym, skoro przedmiotem powództwa od samego początku były te same odsetki.

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 409 k.c. i art. 410 k.c. w zakresie kwoty 54.000 zł już tylko z tej przyczyny, że zaskarżonym wyrokiem sąd I instancji zasądził kwotę w pkt 1 - 36.913,65 zł. Okoliczność, że pozwana - jak podnosi się w odwołaniu - poniosła koszt 54.000 zł związany z prowizją pośrednika, który pośredniczył przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, nie mógł być decydujący w tej sprawie. Pomijając to, że powód nie miał wpływu na wysokość tego wynagrodzenia należy raz jeszcze zauważyć, że pozwana przez 5 lat korzystała z pieniędzy powoda.

Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę 36.913,65 zł obniżył o 12.000 zł, tj. do kwoty 24.913,65 zł. Konsekwencją tej zmiany była konieczność stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (pkt 4 zaskarżonego wyroku). Z uwagi na to, że powód wygrał proces w 67%, a uległ w 33%, należało – po wzajemnych rozliczeniach – zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.061 zł (art. 100 k.p.c.). Koszty procesu przed sądem I instancji w przypadku powoda wynosiły łącznie 10.075 zł (opłata od pozwu – 4.658 zł i 4.417 zł wynagrodzenie pełnomocnika), a koszty pozwanej wynosiły tylko 5.417 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Zatem powód miał prawo do zwrotu 67% z kwoty 10.075 zł, a pozwana 33% z kwoty 5.417 zł. Po wzajemnym obrachunku należało zasądzić od pozwanej 8.061 zł na rzecz powoda.

W pozostałej części apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Koszty postępowania odwoławczego zostały stosunkowo rozdzielone w oparciu o przepis z art. 100 k.p.c. Powód bowiem wygrał w 70%, a pozwana w 30%. Na koszty poniesione przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym składały się opłata od apelacji (2.037 zł) i koszty wynagrodzenia pełnomocnika (2.700 zł). Z kolei wydatki poniesione przez powoda to koszty pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym (2.700 zł). Tym samym pozwana miała prawo do zwrotu 1.421,10 zł (4.737x30%), a powód 1.890 zł (2.700 złx70%). Po wzajemnym obrachunku, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 468,90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona w oparciu o § 2 pkt 5 i § 10 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Piotr Górecki Jerzy Geisler Ryszard Marchwicki

--	--	--